

Dwie nowe wystawy czasowe autorstwa dr. Artura Gawła można będzie oglądać w Podlaskim

Muzeum Kultury Ludowej z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa, opatrzonych w tym roku hasłem „Moja droga”. Pierwsza z wystaw jest fotograficzną podróżą po Podlasiu śladami przydrożnych krzyży i kapliczek, druga pokazuje bogactwo motywów zdobniczych umieszczanych dawniej na drzwiach wiejskich chałup. Otwarcie obydwu wystaw – w niedzielę (20.09) o godz. 12.00.

Wystawa „Przydrożne krzyże i kapliczki Podlasia” to trzydzieści cztery wielkoformatowe fotografie eksponowane w plenerze na terenie Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej. Powstawały przez ostatnich trzydzieści lat. Możemy na nich zobaczyć najstarsze formy krzyży i kapliczek, wykonane z drewna, albo wykute z metalu przez wiejskich kowali. Niektóre powoli znikają z krajobrazu podlaskiej wsi, inne wciąż otaczane opieką, gromadzą wokół siebie wiernych w majowe wieczory. Powstawały przed laty jako wyraz wiary tych, którzy je fundowali. „Krzyże i kapliczki fundowano w miejscach ważnych dla mieszkańców wsi, a więc na skrzyżowaniach dróg, przy zabudowaniach na początku i końcu wsi, na granicy pól, w miejscach tragicznych wydarzeń, śmierci i pochówku. Typowym miejscem jest też obszar zagrody, przez budynkiem mieszkalnym, tuż obok ogrodzenia wzdłuż wiejskiej drogi. Umieszczone w tak eksponowanym miejscu wyrażają głęboką wiarę mieszkańców, oddając jednocześnie całe gospodarstwo pod Bożą opiekę.” – pisze autor wystawy.

Na fotografiach dr. Artura Gawła możemy podziwiać różnorodność form tych niewielkich obiektów sakralnych, od drewnianych krzyży i kapliczek przybitych do pni tak zwanych „świętych sosen” po bogato zdobione aniołami, kielichami z hostią czy innymi motywami sakralnymi krzyże przydrożne autorstwa Piotra Radkiewicza.

Druga wystawa – „Zdobnictwo drzwi wiejskich na Podlasiu” (można ją będzie oglądać we dworze z Bobry Wielkiej) to już nie fotografie a wydobyte z magazynów, wyjątkowej urody zabytki. Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej zgromadziło liczący ponad trzydzieści eksponatów zbiór drzwi budynków mieszkalnych. Ich forma miała dawniej znaczenie symboliczne, była granicą dwóch światów - zewnętrznego i wewnętrznego. „Ten podział między dwoma światami w najbardziej wyraźny sposób jest widoczny w symbolice progu. Miał on istotne znaczenie w wielu zwyczajach związanych z cyklem świąt dorocznych i rodzinnych. Przykładowo wymieniając młodą parę rodzice witali chlebem i solą stojąc w progu domostwa, po czym pan młody przenosił małżonkę nad progiem. Do dzisiaj powszechnie praktykowany jest zwyczaj zakazujący witania się przez próg, co ma skutkować w razie jego złamania kłótnią między witającymi się osobami.” Przypomina dawne zwyczaje dr Artur Gawł Na drzwiach umieszczano często znak krzyża, który miał strzec mieszkańców domu przed nieszczęściem. Niektórzy starali się wbić w drzwi wejściowe jak najwięcej gwoździ wierząc, że

właściwością żelaza jest odstraszanie złych mocy. Drzwi zdobiono też przybijając do nich dekoracyjne elementy snycerskie albo deseczki szalunku tworzące ciekawą kompozycję.

Otwarcie nowych wystaw czasowych jest jednym z wielu wydarzeń zorganizowanych na Podlasiu w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Wpisuje się w ich tegoroczne hasło - „Moja droga”, wieloznaczne, odnoszące się zarówno do historii całych narodów, jak też indywidualnych losów jednostek czy rodzin.

Europejskie Dni Dziedzictwa to wspólna inicjatywa rady Europy i Unii Europejskiej ustanowiona w 1991 roku. Polska przyłączyła się do niej dwa lata później.

*źródło: Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej
fotografia przydrożnego krzyża-fb PMKL
oprac. Aneta Kursa*

